

Kradzieże

Kiedy rodzice dowiadują się, że ich własny syn lub córka kradnie, są zaskoczeni, zastanawiają się nad przyczynami i martwią się, czy ich dziecko nie staje się "młodocianym przestępcą".

Małutkie dziecko bierze sobie po prostu coś, co mu się podoba, i to jest normalne. Nie można tego uważać za kradzież, dopóki dziecko nie dorosnie na tyle - zwykle między trzecim a piątym rokiem życia - by rozumieć, że dana rzecz należy do określonej osoby. Obowiązkiem rodziców jest uczyć dziecko poszanowania cudzej własności i szacunku dla innych.

Niestety i młodsze, i starsze dzieci niejednokrotnie dopuszczają się kradzieży, mimo że wpajano im, że jest to coś złego. Popelniają kradzieże z różnych powodów. Dziecko kilkuletnie kradnie, żeby powetować sobie rzekome krzywdy, jeśli wydaje mu się, iż brat czy siostra są obdarzani większą miłością i faworyzowani prezentami. Starsze dziecko kradnie, by wykazać się wobec kolegów odwagą lub by móc rozdawać prezenty w celu zdobycia większej popularności.

Rodzice powinni przede wszystkim zastanowić się, czy za kradzież nie kryje się potrzeba zwrócenia na siebie uwagi. W takich przypadkach kradzież jest ekspresją tłumionej urazy do rodziców, a skradziony przedmiot ma dziecku wynagrodzić niedostatek ich uczucia. Matka i ojciec powinni dolożyć wszelkich starań, by dziecko zawsze czuło się traktowane jak ważny członek rodziny.

Jeśli rodzice będą we właściwy sposób reagować na dokonaną kradzież, o której się dowiedzą, dziecko przestanie sięgać po cudzą własność. Psychiatrzy dziecięco-młodzieżowi sugerują, jak postępować w przypadku ujawnienia dokonanej przez dziecko kradzieży.

Wskazówki dla rodziców, gdy odkryją kradzież

- Powiedzcie, że kradzież jest złym uczynkiem.
- Pomóżcie w zwrocie skradzionego przedmiotu lub dokonaniu zapłaty.
- Dopilnujcie, by w żadnym razie dziecko nie odnosiło jakichkolwiek korzyści z dokonanej kradzieży.
- Unikajcie umoralniających wykładów, przepowiadania złej przyszłości, ogłaszania dziecka złodziejem.
- Dajcie jasno do zrozumienia, że takie zachowanie jest absolutnie sprzeczne z tradycjami rodzinnymi i normami społeczności, w której żyjecie.

Kiedy dziecko zapłaci za skradziony przedmiot lub zwróci go do sklepu, rodzice nie powinni powracać do sprawy, by dziecko mogło znowu funkcjonować "z czystym kontem".

Jeśli mimo konsekwentnego postępowania rodziców, zgodnego z powyższymi zaleceniami, kradzieże się powtarzają, prawdopodobnie kryją się za nimi poważniejsze problemy związane z rozwojem emocjonalnym dziecka. Takie dziecko, u którego kradzież staje się nawykiem, cechuje brak zaufania do innych i nieumiejętność nawiązywania bliskich związków. Zamiast samo czuć się winne, obwinia innych za swe zachowanie, usprawiedliwiając się w ten sposób: "Ponieważ oni nie dają mi tego, czego potrzebuje, muszę to sam zdobyć". Niektóre nastolatki kradną, gdyż zle znoszą zależność od rodziców. Nie chcą nikogo o nic prosić, więc same sięgają po to, co im wydaje się potrzebne.

Mając do czynienia z dzieckiem, które stale kradnie, psychiatra dziecięco-młodzieżowy zacznie od ustalenia przyczyn motywujących dziecko do kradzieży, a potem odpowiednio zaplanuje terapię. Będzie dążył do tego, by wyuczyć dziecko nawiązywania opartych na wzajemnym zaufaniu relacji z innymi, a rodzicom doradzi, jak postępować, by stworzyć dziecku możliwie największe szanse na prawidłowy rozwój.